

Antykorupcja

<http://antykorupcja.gov.pl/ak/retrospekcje/retro/4468,Wystawny-styl-zycia-szefow-Tyco.html>
2019-11-21, 02:06

Wystawny styl życia szefów Tyco

17 czerwca 2005 roku Dennis Kozlowski – prezes Tyco International Ltd. oraz Mark H. Swartz, dyrektor finansowy firmy, zostali uznani winnymi 22 z 23 stawianych im zarzutów kradzieży, zмовy, sprzeniewierzeń papierów wartościowych i fałszowania księgowości.

Prokuratorzy oskarżyli ich o zdefraudowanie 600 milionów dolarów, które wykorzystywali na prowadzenie ekstrawanckiego stylu życia.

Ich działanie jest przykładem *korupcji korporacyjnej*, której wskazanie często występuje w akcie oskarżenia w odniesieniu do działań mafii. Obaj działali na szkodę udziałowców. Amerykańska Komisja Papierów Wartościowych (Securities and Exchange Commission) zarzuciła im, że co najmniej od 1996 roku do czerwca 2002 roku przyznawali sobie nieautoryzowane, niskooprocentowane bądź nieoprocentowane pożyczki i odszkodowania ze strony Tyco. O transakcjach tych nie informowali udziałowców Tyco. Dodatkowo Kozlowski i Swartz przedstawiali fałszywe wyniki działalności, co pozwoliło im zostać ponownie wybranymi do Rady Nadzorczej.



Sąd wytknął oskarżonym, że pozwalali sobie, tak jak to robił Kozłowski, na ekscesy w postaci zakupu apartamentu za 31 milionów dolarów, urządzenie przyjęcia urodzinowego żony wartego 2,2 miliona. Przy tych kwotach zakup zastół do prysznic, które kosztowały, bagatelka - 6 tysięcy dolarów, czy zamówienie lodowej rzeźby przedstawiającej Dawida, tryskającej wódką, wydaje się mało znaczącą zachcianką.

Kozłowski, by ukryć swoją rozrzutność kupował kluczowym pracownikom, mającym wiedzę na temat jego stylu życia, bardzo drogie podarunki. Dzięki nim na rynku uważano go za wzór oszczędności i mistrza zarządzania finansami przedsiębiorstwa. Takie mniemanie przyniosło kilkakrotny wzrost cen akcji. Jednak, gdy ich kurs się załamał, jego *oszustwa* wyszły na jaw.

Dennis Kozłowski i Mark Swartz nie są jedynymi menadżerami, których czekał przykry koniec. Podobny los spotkał szefa WorldCom - Bernarda Ebbersa, czy Madoffa, który doprowadził do obłędu całą Wall Street.

Działania nieodpowiedzialnych dyrektorów spowodowały wprowadzenie w Stanach Zjednoczonych ustawy Oxleya-Sarbanesa, która nakłada na przedsiębiorstwa wiele ograniczeń utrudniających im *manipulowanie* księgowością, *oszukiwanie* inwestorów, a w konsekwencji narażenie ich na milionowe straty. Kolejnym

wymogiem jest obowiązek kontroli jakości usług *audytorskich*, dodatkowe sankcje dla władz spółek w przypadku wykrycia błędów w sprawozdaniach finansowych oraz wprowadzenie bezwzględnego wymogu niezależności audytora.

Szefowie Tyco International Ltd. zostali skazani na 8 i pół do 25 lat więzienia, a zaczęło się od tego, że jeden z nich zapomniał zapłacić ponad milion dolarów za zakupione dzieła sztuki.

Dla firmy niosło to dalsze konsekwencje. W maju 2007 roku Tyco International Ltd. zgodziła się zapłacić 3 miliardy dolarów, w wyniku ugody zawartej z udziałowcami, co było jednym z największych odszkodowań wypłaconym w wyniku pozwu zbiorowego.

*Źródła: sec.gov;
securities.stanford.edu;
articles.latimes.com; rp.pl;
waluty.com*